Ner 121. ROK 1846. SOBOTA 6 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepla podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27" 7, 457	+ 7°	8 3, 42	Północny slaby	Pogoda z Chmurami	w nocy Deszcz
4	2	6, 674	+ 13,	9 3, 25	Zachodni średni	"	
	10	5, 160	+ 10,	6 3, 51	PPł. Zachodni slaby	"	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 30 *Maja.* —

Wczoraj N. Pan zwidził szpital wojskowy w Ujazdowie, a w krótce po południu w towarzystwie jenerał adjutanta hr. Orłowa, wyjechał do granicy przez rogatkę Jerozolimską.

— *Z nad granicy Galicyi* 26 *Maja.* —

Wedle otrzymanych w dniu dzisiejszym wiadomości z Tarnowa, herszt Szela już od dni 15 jest schwytany i pod strażą zostaje. Równocześnie syn jego aresztowanym został.

Wieśniacy odrabiają wszędzie powinności swoje.

— *Berlin* 25 *Maja.* —

Liczba uczniów tutejszego uniwersytetu, zmniejszyła się w bieżącém półroczu o 150. Niewątpliwie powodem tego jest powszechna dążność kształcenia się młodzieży w zawodach technicznych.

— *Wrocław* 23 *Maja.* —

Pracują tu gorliwie nad spiesznem wykończeniem pałacu królewskiego, wkrótce bowiem spodziewamy się tu znakomitych gości.

— *Neisse* 22 *Maja.* —

Wczoraj odstawiono tu pod strażą zbiegłego ztąd, a następnie w Berlinie schwytanego Lissowskiego.

— *Paryż* 19 *Maja.* —

Jutro Król, Królowa i xżna Adelaida udadzą się do zamku Dreux, gdzie kilka dni zabawią.

Duńskiemu ministrowi spraw zagr. i duńskiemu wielkiemu Koniuszemu, br. Daneskiold-Samsoe, który przywiózł do Króla Duńskiego list winszujący królowi Filipowi z powodu zamachu w Fontainebleau, udzielone zostały wielkie krzyże legii honorowej.

Francuzka flota ewolucyjna na morzu Śródziemnem znajdowała się jeszcze dnia 14 na zatoce tulońskiej, i mniemano, że dopiero za kilka dni puści się na morze. Xiężna Joinville jest tam także oczekiwana. Na zatoce tulońskiej stoi okręt tunetański, na którym ma odpłynąć do Tunis, znajdujący się teraz w Paryżu poseł Beja tunetańskiego, Ben-Ajet.

Nowe nieszczęście dotknęło przemysł Wyższego Renu; jeden z najdawniejszych i najszanowniejszych domów w Mühlhausen zmuszonym się ujrzał wstrzymać swe wypłaty. Ta katastrofa nabawiła miasto trwogą. Jestto czwarty cios, jakiego doznał przemysł w Mühlhausen w przeciągu jednego roku.

Jeden kapral załogi w Amiens ukarany został aresztem za to, że pisał list do uwięzionego w cytadelli Ham xięcia Ludwika Napoleona.

Jenerał Magnan, który, jak się zdaje, posłany był do Algieru, w celu nakłonienia marszałka Bugeaud do odstąpienia od żądania dymissyi, powrócił już dnia 12 do Marsylii, zkąd natychmiast pospieszył do Paryża. Przywiózł on rzeczywiście dymisyę marszałka, którego nie potrafił odwieźć od powziętego zamiaru.

Nowiny z Oranu potwierdzają wiadomości, że deira Abdelkadera w krytycznym znajduje się stanie, że Beni-Amerowie powiększéj części przeszli w służbę cesarza marokańskiego, i że przez rząd marokański przedsięwzięte zostały środki, aby deirę Emira zmusić do powrotu do Algieryi albo ją zamknąć w pustéj okolicy przy wyższéj Malui, w oczekiwaniu dalszych wypadków. Jeden z synów cesarza założył obóz w bliskości Taza, pierwszego marokańskiego miasta między Uszdą i Fez, aby czuwać nad deirą i według okoliczności z nią postąpić.

— *Londyn* 18 *Maja.* —

Mają się szczerze zajmować wyrzeczeniem Hong-Kond, z powodu bardzo niezdrowéj atmosfery téj wyspy. W krótkim przeciągu czasu wymarła większa połowa stojącego tam wojska angielskiego.

Obawy o liche zbiory i znaczny deficit cukru w naszych zachodnio-indyjskich osadach coraz są większe. Obliczają, że o 30,000 tonn będzie mniéj cukru, tak, że cukier z osad nie

wystarczy na nasze potrzeby. Wielu sądzi, że rząd będzie zpowodowany znieść różnicę w cłach od cukru płodowanego przez ręce niewolnicze.

Ostatnia mowa p. Peel w rozprawach nad bilem zbożowym odznaczała się przez wysokie stanowisko, jakie zajął minister naprzeciw stronnictw, a z którego odpierać mógł ich pociski. Lord Russel przez odsłonienie sprzeczności, w jakie się p. Peel z swym teraźniejszym środkiem zawikłał jako przewódzca stronnictwa konserwacyjnego, dotknął go z najdrażliwszéj strony; ale pan Peel oczyścił się z wszelkich zarzutów niekonsekwencyi, obrawszy jak zwykle swe stanowisko odosobnione od wszystkich stronnictw, i wystawiwszy swą politykę jako szczéry wyraz jego przekonania o tém, czego pomyślność kraju w ogólności wymaga. Oświadczył, że jego głównym przedmiotem jest ulepszenie i postęp stanu spółeczeńskiego i moralnego charakteru milionów ludzi, którzy z pracy czyto fabrycznéj czy ziemskiéj swe życie utrzymują, i za środek do tego celu uznał taniość i obfitość zapasów najkonieczniejszych potrzeb życia. Jedno i drugie osiągniętem zostanie przez zniesienie praw zbożowych, środek, którego potrzeby postanowienia nigdy nie zaprzeczał, ale tylko sposobowi i niewłaściwemu czasowi jego wprowadzenia w wykonanie był przeciwnym.

— *Lisbona* 10 *Maja.* —

Zdaje się, że powstańcy w bandach guerylasowskich ukazują się jeszcze w górach, mianowicie w prowincyach rz. Minho i Tras-os-Montes.

Dnia 5 maja wybuchło także w Oporto częściowe powstanie, które wszakże natychmiast zostało przytłumione.

Zdaje się, że ministerstwo pana Cabral traci coraz więcéj na popularności.

W tych dniach nastąpiły tu liczne aresztowania.

Skarb tutejszy znowu jest próżny, rząd widzi się zmuszonym na bieżące wydatki zaciągnąć pożyczkę na 12 prct. i wyżéj.

— *Wenecya* 15 *Maja.* —

N. Cesarzowa Rossyjska opuściła dziś w południe tutejsze miasto. W czasie pobytu dostojnych gości, sama natura zdawała się usiłować, aby im miasto Dożów w całéj jego świetności i właściwości przedstawić. Po dniach pięknem jaśniejących słońcem następowały czarujące przy białém świetle księżycowe noce. Większa część ludności przechadzała się wieczór po pysznie oświetlonym placu Sgo Marka. Dnia 11 wieczór grały dwie orkiestry wojskowe. Liczne tłumy osnuwały W. Xżniczkę Olgę, W. Xżnę Meklemburską i ukochanego Wicekróla, którzy długo przechadzali się podziwiając rzadki widok łaguny przy jasném świetle księżyca. Nasi dostojni goście zachwyceni byli tym nieporównanym obrazem. Cesarzowa ukazała się przez chwilę na balkonie. O godz. 10 opuścili dostojni goście plac publiczny, na którym jednak tłumy do północy bawiły.

N. Cesarzowa w towarzystwie W. Xiężniczki Olgi i innych dostojnych gości zwidziła akademię sztuk pięknych, gdzie zabawiwszy przeszło godzinę, udała się do pracowni rzeźbiarza Ferrari. Arcydzieła tego artysty podziwiali dostojni goście z wielką uwagą; N. Cesarzowa raczyła najuprzejmiéj długo rozmawiać po włosku z p. Ferrari. Wieczorem wezwany został do dworu i otrzymał od Jéj Cesars. Mości osobiste polecenie wygotowania dla Niéj kopii w małym rozmiarze pomnika Galvaniego i swojéj w marmurze rozpoczętéj *Diligensa*, jednéj z najlepiéj pomyślanych kompozycyj tego artysty. »*Non mi farete attendere molto*« mówiła N. Cesarzowa do uradowanego artysty, wynurzywszy mu swe życzenia. Wieczorem prócz N. Cesarzowéj zwidzili nasi goście klasztór ormiański w St. Lazaro. W powrocie, gdy słońce zanurzało się w morze, nastąpiła burza, która wspaniały przedstawiała widok, tem bardziéj, że wstrzymała swój deszcz ulewny aż do chwili, gdy już dostojni goście stanęli w pałacu. Wczorajszy dzień przepadzisty nie sprzyjał przechadzkom, za to wszyscy cisnęli się do teatru, gdzie dostojni goście, prócz Cesarzowéj, w loży dworskiéj na całém pozostali przedstawieniu. Dziś około południa N. Cesarzowa zwidziła arsenał, gdzie przy schodach oczekiwał na Nią J. C. W. Wiceadmirał, który następnie towarzyszył dostojnym gościom do okrętu portowego.

— *Mexyk.* —

Dziennik angielski »*Times*« donosi, że jenerał Bravo mianowany został gubernatorem wojennym miasta Mexyku, że wojska wysłane ku granicom, lubo w początku stawiły opór, poszły jednak pod dowództwem jenerała Ampudia w liczbie 3,000 ludzi zająć stanowisko nad brzegami rzeki Del Norte, tudzież że morskie siły angielskie pod Vera Cruz wzmocnione zostały dwoma okrętami liniowemi i dwiema fregatami; zatem flota pomieniona jest w możności czuwania nad przedsięwzięciami nieprzyjaznemi Stanów Zjednoczonych przeciw portom Mexykańskim. Potwierdza to jednak dz. *New Jork Herald* głosząc, że wojsko mexykańskie liczy już 8,000 głów, kiedy Stany Zjednoczone ledwie 3,000 wojska zgromadzić zdołały, które się codziennie zbiegostwem i różnemi chorobami przerzedza. Jednakże jenerał mexykański nie wywołuje kroków wojennych, któreby pociągnęły za sobą najsmutniejsze skutki dla wojsk północno amerykańskich. Prezydent Polk bierze na siebie wielką odpowiedzialność, zamiast coby miał żądać od kongresu 10 lub 15 tysięcy ludzi, wysyła mały oddział, którym jak mu się zdaje, podbije Mexyk. Gdyby nastąpiło spotkanie się obu armij, nasz mały oddział zostający pod dowództwem jenerała Taylor musiałby ponieść klęskę.

Rozmaitości.

WIZERUNEK RODZINNY.

(Ciąg dalszy.)

To też i zamysł jego stał się zarazem jego przedsięwzięciem. Był on założył szkoły anatomij w St. Lucas i w Kordowie i udał się teraz z prośbą do cesarza Karola, aby mu zwiedzić je pozwolił, a otrzymawszy to pozwolenie, opuścił na pozór w tym celu na jakiś czas Sewilę. Rzeczywiście zaś nie ujechał dalej, jak do leżącej o kilka mil Karmony, i wrócił nocą tajemnie do Sewili, ukrywając się tam w domu, który prócz swego zwykłego mieszkania, w innej części miasta posiadał, a który mu przy jego anatomicznych pracach, za laboratoryum służył. Nie zwierzył on się przed nikim z tem co zamyślił, i tylko wściekłego popędu zemsty słuchał. Następnego wieczora okrył się cały długą mantyllą i wyszedłszy o zmroku na miasto, zaniósł list do mieszkania Don Alvara i kazał mu go natychmiast doręczyć. W tym liście znajdowała się haftowana rękawiczka Izabeli, wraz z następującemi słowy:

„Powiodło mi się w niebytności Vesalego wydobyć klucz do jego laboratoryum, gdzie za wymienieniem imienia „Izabela" wejść możesz... Gdybym cię u siebie przyjąć chciała nie uszłoby to baczności służących. Milczenie i przezorność Pamiętaj, iż moje życie i sława w twych ręku."

Don Alvar czekał niecierpliwie wyznaczonego czasu, i wyszedł o w pół do pierwszéj po północy ze swego mieszkania, -- dokąd już nigdy więcéj nie wrócił. Gdzie był? gdzie się podział? nikt w świecie tego nie wiedział, ni też najmniejszego śladu w téj mierze nie wykryto. Wnioskowano, iż zabłądziwszy w ciemności, wpadł do płynącéj w pobliżu jego mieszkania rzeki Gwadalkwiwiru, która ciało jego prawdopodobnie aż w morze zaniosła. Zresztą pozostał los jego nieodgadnioną tajemnicą dla mieszkańców Sewili.

Ten wypadek sprawił, jak się rozumie, wielki rozruch w całéj publiczności, a gdy Vesale po trzech tygodniach z podróży swojéj wrócił, nie mówiono jeszcze o niczem innem, jak tylko o zniknieniu Alvara. Vesale przybywszy do domu, zastał swoją żonę chorą, zmienioną, lecz zgodnie z jéj spokojnym charakterem, milczącą, nieuskarżającą się, tylko nadzwyczajnie posępną i smutną. Przypisywał on ten smutek tajemniczemu zniknieniu Alvara, a przekonanie to tłumiło w nim wszelką litość nad jéj cierpieniem. Wszakże wystrzegał on się starannie, okazać to po sobie, a łatwowierna Izabela nie domyślała się rzeczywiście, iż w jego duszy coś nadzwyczajnego się dzieje. Po pierwszem przywitaniu, była tylko mowa o słabości Izabeli, a Vesale zapisawszy jéj lekarstwo, pospieszył czemprędzéj do Cesarza, wzmiankując przy odejściu, iż wróci na wieczerzę; jakoż nie widziała go już przed wieczorem.

Byłoto właśnie w dzień św. Izabeli, i już to na cześć swojéj patronki, jużto dla powitania męża, ubrała się Izabela w ślubną suknię, i usiadłszy na balkonie, wychodzącym na piękne ogrody Alkazaru, oczekiwała tamże małżonka. Podczas gdy go daremnie po téj stronie ulicy wyglądała, którędy prawdopodobnie miał nadejść, dotknął się ktoś z tyłu jéj ramienia, a Izabela obejrzawszy się, postrzegła, iż jéj mąż za nią stoi.

„Kazałem zastawić wieczerzę w mojéj pracowni? -- rzekł Vesale, i wziąwszy ją za rękę, zaprowadził do pomienionego pokoju, którego drzwi natychmiast starannie za sobą zamknął.

Były tam jarzące światła, było kwiatów podostatkiem, był stół najdoborniejszemi zastawiony potrawami, były i kryształowe butelki, pełne win drogich -- słowem wszystko miało pozór rozkosznéj uczty; lecz z tem wszystkiem, nie było tam wesołości przy uczcie. Izabela siliła się daremnie być wesołą; milczenie i roztargnienie jéj małżonka, odebrały jéj wnet odwagę. Vesale widząc, iż Izabela nic ani je ani pije, nalał jéj kilką kropel jakiegoś napoju do szklanki i podał mówiąc: „Napij się tego kordyału; jestto wyśmienity środek przeciw słabości, na którą holejesz."

(D. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Czerwca.

Karge Józef, Chmurzyński Stanisław, Borkowska Aniela ob., z Polski; -- Krzyżanowska Xawera, Liebchen Jan ob.. z Galicyi; -- Deschner Emilia, Cieński Apolinar ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wąsowicz Eustachy ob., Szaier oficer ces. ross., do Polski; -- Pokuciński Józef, Fokschinianoul Zissoul, do Galicyi; -- Pilschau Pilar jenerał ces. ros., Reichenweber Jan, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 166.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

Podaje do wiadomości powszechnéj, iż na dniu 12 Czerwca r. b. od godziny 11téj do 1 z południa odbywać się będzie w Sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya przez deklaracye opieczętowane na dostawę pijawek do Szpitala Starozakonnych przez lat trzy poczynając od dnia 1go Lipca r. b. i od ceny po groszy $13\frac{1}{2}$ za każdą pijawkę z ordynacyi lekarza Szpitalnego dostawioną ustanowionéj. Licytanci téj dostawy składający deklaracye zamieszczą w nich wyraźnie cenę za jaką niżéj szacunku powyżéj oznaczonego każdą pijawkę dostawić zobowiążą się, i złożą *vadium* w kwocie złp. 80, które jako kaucya na pewność téj dostawy w Kassie głównéj Szpitala Starozakonnych pozostanie; inne zaś warunki téj licytacyi można odczytać każdego czasu w miejscu gdzie taż odbywać się będzie.

Kraków dnia 19 Maja 1846 r.

Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.

Sekretarz *Tyralski.*

Nro 181.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

Z dniem ostatnim Lipca r. b. expiruje kon-

trakt o dostawę lekarstw do Szpitala S. Łazarza potrzebnych, zawarty; z tego więc powodu odbędzie się w Sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj na dniu 12, Czerwca r. b. od godziny 11 do 1éj z południa licytacya przez sekretne deklaracye na dostawę takowych w następnych trzech latach od epoki na początku wspomnionéj poczynając, w których wyraźnie ma być oznaczony procent, jaki licytujący tę dostawę niżéj ostatniéj taxy Rządowéj, od należytości za dostarczone lekarstwa przypadać mogącéj, odstąpią. Deklaracye te, poświadczone na wierzchu przez Kassyera Kassy Głównéj Szpitala S. Łazarza jako ubiegający się o tę dostawę *vadium* złp. 1000 na pewność dotrzymania swych deklaracyi w tejże Kassie złożyli; mają być w miejscu i czasie powyżéj wymienionych składane, przyczem domieszcza się ten warunek, iż utrzymujący się przy téj dostawie, winien będzie przed zawarciem kontraktu złożyć kaucyą w summie złp. 6000 gotowizną, w listach zastawnych lub fidejussoryczną na Realności w Krakowie lub Dobrach w Okręgu dostateczne bezpieczeństwo hipoteczne mającą, a to na pewność przyjętych przez siebie zobowiązań, i całość inwentarza Apteki szpitalnéj, która mu oddaną zostanie. Inne zaś warunki każdego czasu w miejscu do licytacyi przeznaczoném, odczytać można.

Kraków dnia 19 Maja 1846 r.

Prezydujący
J. Księżarski.
Sekretarz *Tyralski.*

Nro: 182.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolnem Mieście Krakowie.

Zawiadomia Publiczność, iż na dniu 12 Czerwca r. b. od godziny 11 do 1 z południa odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya przez deklaracye opieczętowane na pranie bielizny szpitala S. Łazarza własnéj, przez lat trzy następne od dnia 1 Sierpnia r. b. poczynając od summy złp. 3,300 tytułem rocznego wynadgrodzenia oznaczonéj; wzywa chcących podjąć się téj entrepryzy aby w miejscu i czasie powyżéj wspomnionych deklaracye swoje obejmujące ilość wynadgrodzenia rocznego, za jakie niżéj *praetium* ustanowionego prać bieliznę szpitalną obowięzują się złożyli, i na tych ma być jeszcze poświadczone przez kassyera Kassy Głównéj szpitala S. Łazarza, że *vadium* złp. 300 do Depozytu tejże Kassy wniesioném przez nich zostało, które tamże jako kaucya przez czas trwania téj entrepryzy pozostanie; inne zaś warunki są do przejrzenia każdego czasu w miejscu odbyć się mającéj licytacyi.

Krakow dnia 19 Maja 1846 r.

Prezydujący,
J. Księżarski.
Sekr. *Tyralski.*

Nro 183.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI.
W Wolnem Mieście Krakowie.

Na dniu 12 Czerwca r. b. od godziny 11 do 1 z południa odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya przez deklaracye opieczętowane na dostawę płócien różnego gatunku, drelichu, spluwaczek blaszanych, trzewików i skarpetek wełnianych dla chorych w szpitalu S. Ducha leczonych na r. b. potrzebnych, w ilości wykazem przy warunkach licytacyi dołączonym objętéj, a na złp. 1012 gr. 8 oszacowanych. Życzący sobie podjąć się téj dostawy, mają deklaracye swoje w miejscu i czasie powyżéj wymienionych złożyć, i w tych wyraźnie zamieścić cenę za jak najniższą od szacunku ustanowionego effekta rzeczone dostarczyć obowięzują się; nadto złożą również w Kassie Głównéj szpitala S. Ducha *vadium* w kwocie złp. 100 które tamże aż do zupełnego ukończenia zalicytowanéj dostawy pozostanie. O innych zaś warunkach tudzież ilości, jakości i gatunkach prób dostarczyć się mających effektów, każdego czasu w miejscu do licytacyi przeznaczoném wiadomość powziąść mogą.

Kraków dnia 19 Maja 1846 r.

Prezydujący
J. Księżarski.
Sekr. *Tyralski.*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

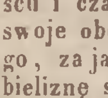
Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają, iż od fantu zegarek, dnia 4 Lutego 1845 roku do Nr. 30 pod Literą *K*....... w Banku Pobożnym zastawionego, według świadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby, kartka czyli rewers Bankowy miał zaginąć; przeto wzywają wszystkich interes w tym mających, aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 1 Listopada 1847 roku zgłosił się, gdyż w przeciwnym razie, rzeczony fant osobie zgłaszającéj się po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 14 Maja 1846 r.

X. *Praszkiewicz.*
Stachowicz.

(3r.)

Doniesienie prywatne.



Od dnia 4go b. m. zaczynają się Kąpiele wody Mineralnéj naturalnéj przy Podgórzu pod N. 122, która szczególniéj w chorobach reumatycznych, jest bardzo skuteczną. Kąpiel pojedyncza Złp. 1. Abonament z przedpłatą na 30 kąpieli. Złp. 24.

Podgórze dnia 3go Czerwca 1846 r.

(1r.)